W Baier

KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Lipca. — Rok 1842. Wtorek.

№ 173.

Jutro, Ś. Izaiasz. v. s. Ś. Jan Chrzciciel.

N. PAN raczył 6go z. m. mianować dymisjonowanego Pułkownika Pawła *Muchanowa*, Wice-Prezesem Rady Wychowania Publi: w Król: Pols:. — N. PAN raczył przeznaczyć, Justynie *Gadyckiej* Wdowie po Struzu przy pałacu w Belwederze, pensją w drodze łaski, z doch: X. Łowic: po ru: s. 18 rocznie. — Akt urzędowy przez Igna: *Lipskiego* Dziedzica dóbr *Chodcza*, przeznaczaiący na wieczne czasy na własność dla parafji ewanielickiej m. Chodcza: Kościół murowany przez Dziedziców dóbr Chodcza przy pomocy mieszkańców wyznania ewanielic: w r. 1815 wystawiony; Dom murowany na mieszkanie dla Pastora i sług kościelnych; Gruntu na ogród dla Pastora morgów 2; Łąki, Grunt, Pastwiska, Drzewo i Dodatek do pensji Pastorowi rocznie zł. 400, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Po długiej i ciężkiej chorobie zszedł z tego świata ś. p. Wiktor *Skarbek*, Emeryt, b. Kustosz Bibljoteki Rządowej, przeżywszy lat 74 i miesięcy 4. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyiacioł na exportację ciała z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, dziś o godzinie 5tej z południa, na smętarz Powązk: odbyć się maiącą.

Tegoroczny targ na wełnę, rozpoczął się w terminie przepisami oznaczonym, d. 3/15 Czerw: i trwał dni 4. Ogólny dowóz wyważonej w czasie targu wełny, wynosi 14,445 centnarów 62½ funt: wagi kraiowej, czyli więcej centn: 53 funt: 11 w stosunku do zeszłorocznego dowozu. Całkowitą powyższą ilość wełny na targu znajduiącą się, klasyfikuiąc według stanu owczarń, podzielić można na zupełnie cienką czyli elektę, której było cent: 1415 funt: 26, cienką cent: 4935 funt: 60½, średnią cent: 7085 funt: 44, ordynaryjną cent: 1009 funt: 32. Wymycie wełny wyiąwszy kilku partji, w ogóle nie wypadło w r. b. dobrze, co tym więcej żałować potrzeba, iż zachowanie w tej mierze ze strony producentów troskliwego starania, najgłówniej wpływa na łatwość spieniężenia produktu i ofiarowane przez kupuiących ceny. Nie można wszakże zaprzeczyć, że lubo w r. 1841, dla małego zbioru ziemiopłodów, liczba Owiec ograniczoną została i w niektórych okolicach kraiu, dla niezdrowej paszy, znaczny odpadek tych zwierząt okazał się, Właściciele iednak gromad oceniaiąc całą wartość z chodowania owiec, tak pod względem rolnictwa kraiowego, iakoteż pokupności produktu, nie szczędzili kosztów i starań o poprawienie rasy i zaprowadzenie stosownych ulepszeń; w skutku czego dostrzedz można było lepszy wydatek w samym produkcie stosunkowo do ilości owiec, co także staranniejszemu wychodowywaniu tychże owiec przypisać należy. Wełna płaconą była po cenach następuiących:

	w r. 1841.	w r. 1842.
	za Centnar 132 funty.	
	Talarów.	Talarów.
W gatunku zupełnie cienkim czyli elekta	od 90 do 115	od 80 do 100
Cienkim	od 70 do 86	od 60 do 75
Średnim	od 52 do 66	od 48 do 65
Ordynaryjnym	od 42 do 48	od 30 do 48

Wiadomości o zniżonych cenach z Wrocławskiego targu nadeszłe, były powodem iż w porównaniu z zeszłorocznym targiem, płacono wszystkie gatunki wełny niżej od 2ch do 15stu talarów na centnarze ciężkim czyli 132 funtowym. Z przywiezionej wełny, tylko około 1,000 cent: pozostało niesprzedanych, z powodu zupełnie złego wymycia i przyrządzenia, zbyt poślednich gatunków, lub też wygórowanego żądania ceny.

Dalszy ciąg Ustawy o Warsz: Depar: Art. 92. Ogólne Zebranie znosi się z wszelkiemi władzami i osobami, do zarządu Królestwa należącemi, za pośrednictwem zostaiącego przy niem Naczelnego Prokuratora. Art 93. Warszawskie Departamenty Rządzącego Senatu znoszą się z Dyrektorem Głównym Prezyduiącym w Komisji Rządowej Sprawiedliwości, przez właściwych Naczelnych Prokuratorów, którzy przedstawiaią mu kopje wydanych w tej mierze przez Senat postanowień i podobnież za pośrednictwem Naczelnych Prokuratorów, otrzymuią wszelkie przełożenia pomienionego Dyrektora. Art. 94. Wszelkie inne znoszenia się Warszawskich Departamentów Senatu, dopełniaią się podobnież przez

zostaiących przy nich Naczelnych Prokuratorów, z Dyrektorami Głównymi Prezyduiącymi w innych Komissjach Rządowych, z Kontrolerem Jeneralnym Prezyduiącym w Najwyższej Izbie Obrachunkowej z Naczelnikami osobnych Zarządów, równie iak z władzami i osobami, w ogólnej hierarchii Rządowej niepodwładnemi Senatowi, za pośrednictwem samego Dyrektora Głównego Prezyduiącego w Komisji Rząd: Sprawiedliwości, któremu na ten cel kommunikuią przez Naczelnych Prokuratorów kopje Postanowień swoich, co do przedmiotów, o których znajduią potrzebę zawiadomić pomienioną osobę, lub władze, albo z żądać od nich wiadomości iakich opinji Art. 95. Polecenia i wezwania Senatu wykonywaią się bezzwłocznie i iak najściślej. (D. c. n.)

Uwiadomienie literackie. Jakkolwiek przed 2ma tygodniami miałem honor przez niniejsze pismo publiczne zawiadomić Szan: Prenumeratorów, iż dzieło pod tyt: *Encykl: i Method: obejmuiąca ogólny rys nauk i wiadomości prawnych*, iuż w druku ukończonem zostało i w mieszkaniu moiem w Warsz: przy ulicy Podwale Nr 519 odebranem być może, w skutek czego, gdy dotąd bardzo mało osób zgłosiło się, po raz 2gi upraszam ich zatem, aby po odbiór wspomnionego dzieła do mieszkania mego, lub miejsc gdzie bilety prenumeraty zakupili przy zwrócie biletu zgłosić się raczyli. Jak również JWch i Wch rosprzedaniem się biletów prenumeracyjnych zajmuiących się mam honor po raz 3ci upraszać, aby bilety nierosprzedane zwrócić, za bilety zaś sprzedane należytość pocztą na mój koszt, lub przez pewną okazją przesłać mi zechcieli. Nakoniec zawiadamiam, iż wspomnione dzieło tak w moiem mieszkaniu, iako też w Księgarniach Warszaws: po cenie 1½ rub: sr. (10 zł.) iest do nabycia. Jan *Kłodziński*, Sędzia Apel: Król: Pols:.

— Z oglądania obrazów i rzeźb z białego marmuru *Tatarkiewicza* w dniu 4 b. m. wpłynęło zł. 100. — Nauczyciel języków i literatury francuzkiej i polskiej mieszkaiący w domu JW. *Pruszaka* przy ulicy Marszałkows: Nro 1372, w sąsiedztwie *ogrodu Saskiego*, życzy przyiąć na *Stół* i *Stancją* 2ch lub 3ch młodzieńców, *uczniów Szkół publicznych*. Oprócz moralnej rękojmi opartej na poznaniu osobistem podaiącego niniejsze żądanie, mogą być Szano: Rodzice pewni, że dla samej tak ograniczonej liczby pensjonarzy, Dzieci ich znajdą tu iak najtroskliwszy dozór i rodzicielską sumienność we wszystkiem co się *do obyczaiów, zdrowia, wygód i korzyści naukowych* odnosi. Obok prywatnych lekcji języka francuzkiego i pomocy szkolnej zwanej korrepetycją, znajdzie się tu ieszcze sposobność praktycznej wprawy w użycie języka francuzkiego którym same Gospodarstwo i ich dzieci zwykle rozmawiaią. Bliższa wiadomość w miejscu wyżej wymienionem za pośrednictwem Rządcy domu. — Za miły obowiązek poczytuiemy donieść Właścicielom pięknych Obrazów i rycin, tudzież żądaiącym mieć piękne ozdoby rozmaitych mebli, że *Fabryka ram złoconych do obmywania wodą bez lakieru i fernixowania*, będąca obok Ratusza, w pałacu zwanym *Blankowski*, a zostaiąca pod przewodnictwem JP. *Wegener*, zadowolić może żądaiących tych przedmiotów. Ma on mnóstwo wzorów najpiękniejszych, według których żądaiący mogą obrać kształt, rysunek i tym podobne. Wykonanie iest wyborne, a cena umiarkowana. — Do składu nut muzyc: Fr: *Spies* i *Spółki* przy ulicy Senatorskiej Nr 460, nadeszły nowości: *Duvernoy* 2 Ronda z motiwów Opery les Diamans de la Courone *Aubera* na sam fortepjan, Dzieło III, Nr 2. Gregoir Nocturne Dz: 23, zł. 3. Tegoż Galop brillant Dz: 31, zł. 3½. *Herza* wielki Walc zł. 4. *Hüntena* la féte des Demoiselles, Kontredanse na fortep:, zł. 3. Tegoż, piękna Tyrolka, Warjacje na fortep:, Dz: 116, zł. 4. *Lemoine* Bagatelle zł. 3. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Żądzy wywyższenia się*, przywołana JPani *Halpert* 2-kroć. — Znaczniejsze wygrane Obligacji Cząstkowych z pożyczki 150 miljonowej, wczoraj wylosowane: Nr 288,176 wygrał złp. MILJON. Nr 177,893, 196,426, 201,097, po zł. 25,000. Nr 104,964, 116,734, 162,725, po zł. 14,000. Nr 163,684, 243,192, 256,291, po zł. 7000. Nr 35,307, 89,457, 161,909, 185,626, 193,225, 201,077, 233,156, 295,396, po zł. 4200.

Ślub Hr: Maurycego *Dietrichsteina* Szambelana i Posła Jego Ces: Król: APOSTOLSKIEJ Mości przy Dworze *Belgickim*, z Zofją Hrabianką *Potocką* drugą Córką Alfreda i Józefy z XXżąt *Czartoryskich* Hrabiostwa *Potockich*, odbył się z. m.

w *Wiedniu.* Błogosławił dostojnej parze Nuncjusz PAPIEZKI Mousinior *Ludwik* Xżę *Altieri*, Arcy-Biskup *Efezu.*

We *Lwowie*, podczas burzy, która 22go z. m. wieczorem po nad tem Miastem przeciągała, piorun uderzył po godz: 9tej w dąb za Kościołem Sgo Jerzego i roztrzaskał go. — Nieszczęście za nieszczęściem! W nocy z d. 26 na 27 z. m. przez pożar wybuchły w *Rzeszowie* w domu zaiezdnym przy gościńcu z Starego-Rynku do Nowego-Miasta prowadzącym, część tegoż Miasta w perzynę obróconą została.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby niższej 23go z. m. P. *Baillie* przedstawił wniosek, aby w Parlamencie odczytano wszelkie papiery tyczące się stosunków z *Afganistanem;* przytem wykazał ile szkodliwą iest wojna z tym kraiem, a na przykład przytoczył straty innych Państw w podobnych walkach z ludami niezawisłemi a nawpół-dzikiemi. Wniosek ten został odrzucony. P. R. *Peel* (Pil) oświadczył, iż nie może teraz udzielić objaśnień względem przyszłej polityki przeciw *Afgannom*, aż nastąpi rozstrzygnienie spodziewanych wypadków.

Francja. — Dzienniki są napełnione mowami Kandydatów, mianemi w zgromadzeniach wyborczych. — Między Królem Duńskim a Królem Francuzów zawarty został dodatkowy traktat tymczasowy handlowy i żeglarski, ustanawiaiący, aby Duńczycy we Francji a Francuzi w Danji, tychże praw i przywileiów używali, iakie zawarowano traktatem z dnia 23go Sierpnia 1742 r. — Papiery Rzeczypospolitej *Hajti* spadły w skutek potwierdzenia się wiadomości o tamecznem trzęsieniu ziemi. — P. *Thiers* znowu pracuie z rozmaitemi osobami maiącemi wpływ najznaczniejszy tak w stolicy iako i na prowincji. — Jenerał-Porucz: Baron *Marauly* ieden z znakomitszych Oficerów Cesarstwa, który w wielu bitwach został 19 razy raniony, a pod którym 28 koni ubito, rozstał się z tym światem. — Statek parowy *Tankred*, przybyły do *Marsylji*, przywiózł wiadomości ze wschodu dochodzące 7go z. m. : Pełnomocnik Francuzki przesłał Dywanowi notę energiczną z powodu zbicia Oficera francuz: marynarki przez 2ch *Albańczyków* na brzegach *Syrji.* Minister spraw zagranicz: pośpieszył z zapewnieniem, że owi dwaj żołnierze zostaną przykładnie ukarani. W skutek tej odpowiedzi, wysłano do *Bejrutu* Porucznika francuz: marynarki dla sprowadzenia obwinionych Albańczyków i dostawienia ich francuzkiemu Posłowi.

Hiszpanja. — Jenerał-Kapitan Katalonji *van Halen* miał podać się do dymisji. — Pułk *luzytański* zastąpi w *Madrycie* pułk huzarów *Xżniczka* wysłany do *Alkali.* — Królowa oświadczyła, że pragnie znajdować się na rewji w rocznicę ogłoszenia ustawy z r. 1837. Reient cieszy się tem oświadczeniem.

Niemcy. — Król *Pruski* w czasie teraźniejszego pobytu w *Poznaniu*, łaskawie wypłacić kazał tamecznym ubogim 500 talarów. — Król Bawarski 24go z. m. wieczorem wrócił z Włoch do *Mnichowa.*

Włochy. — X. Biskup *Rosali* pod czas swoiej obecności na wyspie *Hajti*, zawarł z tameczną Rzeczypospolitą *Konkordat*, który ma uzyskać papiezkie potwierdzenie za przybyciem deputacji z *Hajti* do *Rzymu.* Rzeczpospolita uzyska Biskupa w osobie czcigodnego Prałata rodem z *Belgji*, żyiącego w Ameryce. Z przyczyny upadku Kościoła w *Hajti* zaniedbanego w czasie krwawych zawichrzeń, ma być wysłany do niej nowy skład Duchownych z Europy. Arcy-Biskup *Lugdunu* Kardynał *Bonald*, przyrzekł dostarczyć pięćdziesiąt kilku Kapłanów z własnej dyecezji, a Król Francu: ofiarował własnym kosztem przesłać ich do *Hajti.*

Rozmaitości. — *Irlandczyk* zamieszkały w *Manszestrze* prosił miejscowego Plebana, aby go przyiął do Instytutu Dobroczynności. Na zapytanie: czy istotnie zostaie w ubóstwie, poważnie odrzekł Suplikant: »Gdyby nie mój kot, iuż dawno umarłbym z głodu.” »Czyż kot ma wpływ na twój sposób do życia?” »Bezwątpienia, iuż go 12 razy sprzedałem po 12 groszy, a zawsze wraca mi do domu.” — Z okoliczności zniesienia dziennika *Czas* (Temps) w *Paryżu*, zapytano Pana *Sauzet* (Soze) co poczną Prenumeratorowie tego pisma? Sławny Deputowany odpowiedział żartobliwie: »Jeśli nie będą mieli *Czasu*, to na *Wiek* (Siecle) zaprenumeru-

ią"—Dnia 28go Maja r.b. przeraziła okropna scena w *Paryżu* wszystkich przez ulicę *Beauregard* przechodzących Na górnem piątrze iednego domu słychać było straszny krzyk i sprzeczkę. Nagle brzękły szyby, rozwarło się śklanne, prawie aż do podłogi pokoiu sięgaiące okno, a iakiś zaciekły człowiek wyrzuca niewiastę, i zwiesiwszy ią nad ulicą, za włosy trzyma. Między ludem okropny krzyk powstaie. W pośpiechu rzucaią pierzaty i materace w to miejsce, gdzie nieszczęśliwa ma upaść. Jednakże w śmiertelnej trwodze Niewiasta chwyta się obiema rękami swego prześladowcy, i w ten sposób znowu wdziera się do pokoiu. Lud wpada do pomieszkania, chwyta zaciekłego szaleńca, i prowadzi go z szyderstwem i urąganiem do więzienia.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kuczyński Fran: Prezes Trybu z Łomży; Bentkowski Fel: Sędzia Pokoiu z Trzylatkowa; Morawski Hip: Patron Trybu: z Kalisza; Petrow Feldjeger Kurjerem z Petersburga; Kamiński Niko: Oby: z Chojnowa; Raduszewski Wacł: Dzie: z Drogoszewa; Jastrzębski Jan Oby: z Sniadowa; Krasiński Wincen: Oby: z Michałowa; Gadomski Jan Oby: z Grzybowa.

DONIESIENIA.

Potrzebna iest BONA francuzka do małych dzieci, która zarazem i początki udzielać może; osoba taka ma być opatrzona w wiarogodną rekomendacją, i łagodnego charakteru, którejby zupełnie można zaufać. Zgłosi się przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1858, w bramie na 1m piątrze na lewo wprost we drzwi.—W to same miejsce potrzebna iest za PANNĘ lub GARDEROBIANNĘ osoba zdatna do robot, ubierania Pani i Dzieci, i żeby można powierzyć iej dozor domowego gospodarstwa.



Maiąc zaszczyt uwiadomić niniejszem, że tak w Sklepie moim pod Nr 630, przy ulicy Trębackiej, iako i dla większej dogodności pod Nr 451, w domu przechodnim zwanym Roeslera, dziś W. Piotrowskiego, po tych samych cenach uskuteczniać się będzie sprzedaż mego pieczywa, począwszy od dnia 5go Lipca r. b. dziennie, iako to: BUŁKI Warszawskie, Poznańskie, Berlińskie 3 sztuki za gr. 5, (nadmieniaiąc że Bułek Berlińskich dostać także będzie można dwie za groszy 5 pod Nr 630), zaś Mątowych i Karlsbadzkich sztuk 2 po gr 5, Siedleckich sztuka po gr. 5. Podpisany ręczy za białość, dobroć, i tuszy sobie że zdoła zaspokoić najwytworniejszy gust Szanownej Publiczności. *Bogumił Fritsch.*

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów i Opiekunów nieletnich Rodzeństwa Faleńskich, oraz z mocy upoważnienia JWgo Prezesa Trybunału Cywil. Gub: Mazowiec:, sprzedaną zostanie przez publiczną Licytacją część RUCHOMOŚCI po niegdy Józefie Faleńskim Ojcu i Wiktorze Faleńskim Synie, mianowicie: Powozy, Sukrie, Bielizna męzka i stołowa, Meble, Naczynia Gospodarskie i t. p. przedmioty, w Warszawie przy ulicy Nalewki w domu pod Nrem 2247 lit: A, w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. o godzinie 3ciej z południa i dni następnych, a to za gotowe zaraz płacić się miane pieniądze. Tomasz *Budnicki*, P. A. K.

Osoba w średnim wieku, posiadaiąca dokładnie ięzyk polski, niemiecki, i rossyjski, znaiąca praktycznie bieg wszelkich czynności administracyjnych, mogąca kwalifikacją swoią urzędowemi świadectwami udowodnić; życzy sobie przyiąć obowiązki RZĄDCY znacznego domu, ZAWIADOWCY zakładu, WÓJTA Gminy, RACHMISTRZA Dóbr, i t. p. Wiadomość w Hotelu Lipskim Nr 5.

Idąc 3 b. m. ulicą Orlą, Leszno, Przeiazd i Długą, zgubione zostały KORALE drobne 10 sznurków, przewiązane bawełnianym białym sznurkiem. Znalazca raczy oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera.

W przeszłą Niedzielę skradzioną została przez rozcięcie kieszeni, SAKIEWKA, w której znajdowało się kilka sztuk złota i srebra; oraz pieczątka złota z literami Z. B. M. T. i kilka sztuk drobnych numizmatów. Ktoby z wyżej opisanych przedmiotów powziął iaki ślad, uprasza się o wiadomość do Drukarni Kurjera, za nagrodą Dukata lub więcej.

MASŁO PASSOWSKIE

sprzedawane będzie odtąd co Czwartek przy uli: Danielewiczowsk:, w domu Pani Töplitz pod Nr 620 (619). po zł. 1 gr. 10 funt, w osełkach oznaczonych nazwiskiem *Pas.*

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 11.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 21 raz *Dziewczyna Dezerter.* 22 raz *Niedorostek.*

Dziś na Pradze, w Ogródku Pana *Kosińskiego*, PP. *Rajczak* (na Trąbce) i *Danecki* z Kompanją, grać będą.

Dziś w *Hecy*, Jezdcy konni *Guerra*.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kaczki młode, Kapłon z serdela:, Pieczeń cielę: i rzyms:, Polędwica z kartofla:, Ozor na szaro, Sznycle i Kotlety ciel: z groszk:, Potrawa z z młodych pulard, Zrazy angiel:, Kurczęta, Raki, Kalafjory, Zupa szczawiowa i Chłodnik.